

**Katarzyna Banasik-Petri** [ORCID: 0000-0002-2375-920X]

doc. dr inż. arch., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

## **ARCHITEKTURA I SZTUKA. WPROWADZENIE**

Czwarty już numer kwartalnika „Państwo i Społeczeństwo” Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych, którego przewodnim tematem została „Architektura i sztuka”, jest wyjątkowy z racji jubileuszu dwudziestolecia Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Numer ten został poświęcony sztuce – dziedzinie najbliższej architekturze i urbanistyce. Synergia i wzajemne uzupełnianie się tych dyscyplin przyświecało pierwotnej idei utworzenia naszego Wydziału i od piętnastu lat towarzyszy procesowi kształcenia studentów na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych KAAFM.

Proponując ten temat do naukowych rozważań Koleżankom i Kolegom, nie mogliśmy przewidzieć, że rok 2020 zaskoczy nas wydarzeniami, które zmienią dotychczasowy porządek świata i obyczaje, do których przywykliśmy. Zagrożenie, jakie niesie pandemia COVID-19, zmienia nam życie jako nauczycieli, architektów i artystów, musimy się z tym mierzyć i w naszym akademickim, i codziennym życiu.

Lektura na temat wzajemnych relacji architektury i sztuki, opisanych z pasją przez znawców, o czym jestem przekonana, da chwilę wytchnienia i przeniesie czytelników do wymiaru naukowo-badawczej przestrzeni.

Temat przewodni zeszytu stał się pretekstem, by odnaleźć w „sztukach pięknych” wartości transcendentalne – prawdę (*verum*), dobro (*bonum*) i piękno (*pulchrum*), a nie tylko doświadczenia empiryczne, takie jak przedmiot (*res*), jedność (*unum*) i substancja (*aliquid*). Pozwala nam poszukiwać związków przenikania się delikatnych subtelnosci w idei budowania formy i emocji (nastroju). Architektura i sztuka, jako bardzo bliskie sobie dyscypliny, dążą do zaspokajania ludzkich oczekiwań, dostarczając wrażeń związanych z emocjami. Architektura z racji swoich pragmatycznych założeń zaspokaja nasze potrzeby utylitarne, lecz wrażenia, jakich może dostarczyć, są porównywalne z emocjami towarzyszącymi obcowaniu z dziełem sztuki. Zmagania projektowe i artystów, i architektów mogą być równie emocjonujące, jak późniejszy efekt odbioru ich dzieł. Odczytywanie śladów procesów twórczych, poznawanie ich interpretacji i późniejszych losów jest fascynujące nie tylko dla badacza.

Zeszyt rozpoczyna część zatytułowana „In memoriam” poświęcona wybitnemu architektowi i urbanście prof. dr. hab. arch. Wojciechowi Kosińskiemu. W kwietniu 2020 roku z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o Jego śmierci. Wspomnienia przyjaciół i współpracowników oraz uczniów z Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego – Tomasza Węclawowicza, Artura Jasińskiego, Dariusza Kronowskiego, rzeczowo i wzruszająco oddają bogactwo osobowości naszego Kolegi.

Wojciech Kosiński był człowiekiem wielowymiarowym, pasjonatem architektury, sztuki, muzyki, gór i podróży. Był erudytą, wybitnym znawcą wielu dziedzin, zaangażowanym i rządnym smakowicie życia. Jego wykłady pełne pasji i ekspresji były inspiracją dla wielu pokoleń studentów i kolegów po fachu. Bardzo chciał napisać do tego zeszytu, niestety nie zdążył.

Zeszyt otwiera artykuł *Architekci i artyści. Kooperacje Studia Grandia* Katarzyny Banasik-Petri, która z racji swoich badań nad architekturą Islandii przybliży niezwykle miejsce zaprojektowane przez islandzkich architektów wraz z zaprzyjaźnionymi artystami. Naszą uwagę zwracają projekty „Everything to Eternity” i „Orbis et Globus” przenoszące nas w krajobraz Islandii i ukazujące, jak architekci wspólnie z artystą, dzięki sztuce, mogą stworzyć miejsca o harmonii materii i ducha unifikując naturę z kulturą.

Stanisław Hryń w artykule *Znaczenie formy w architekturze i sztuce w aspekcie umiejętności studiowania natury* podkreśla, jak ważny jest proces nauczania w duchu integracji sztuk. Autor zwraca uwagę na znaczenie studium natury w kształceniu przyszłych architektów i artystów. Doświadczenia płynące z tego etapu edukacji uczą wrażliwości; przez co pozwolą przyszłym architektom odkrywać i rozwiązywać nowe problemy formalne, kompozycyjne czy ideowe.

Studiowanie natury uczy wrażliwości i konsekwencji w procesie budowania dzieła, przyczyniając się do rozwoju osobowości twórczej. W duchu integracji sztuk został wykształcony artysta-architekt Włodzimierz Ściegieny (1921–1990), którego postać przypomina Emilia Malec-Zięba w artykule

o *Korelacjach architektury i sztuki w twórczości Włodzimierza Ściegiennego*. Ściegienny tworzył w latach powojennych w Częstochowie, jego liczne prace architektoniczne charakteryzują się niekonwencjonalną konstrukcją i oryginalnością plastycznych dekoracji tworzonych według autorskich koncepcji. Pawilon Rezerwatu Archeologicznego w Częstochowie-Rakowie, wyróżniony nagrodą honorową SARP (1960), Pawilon „Cepelii” (1974) czy Pałac Ślubów (1980) w Częstochowie to eksperymentalne prace integrujące architekturę ze sztuką.

Inne ujęcie wręcz archetypicznego połączenia architektury i sztuki w kontekście miasta przedstawia Marta A. Urbańska w eseju *Architektura – sztuka przestrzeni publicznych w Polsce wczoraj i dziś*. Miasto jako ramę do życia publicznego „zgodnie z klasyczną sekwencją *civis, civitas, civilitas* tworzy architektura”, która „jest wyrazem cywilizacji”. Wyróżnione przestrzenie miejskie sprzyjają życiu publicznemu, kontaktom i interakcjom społecznym. Autorka analizuje tę tematykę również w kontekście zagrożenia epidemiologicznego.

Wspomnienia z przeszłości Krakowa przeplatające się w literaturze i sztuce, dyskusje, animozje, tradycja i awangarda to tło, na którym Tomasz Węclawowicz przedstawia *Krytykę pretensjonalnego historyzmu w twórczości Witkacego i Gruszczyńskiego na przykładzie ul. Retoryka w Krakowie*. „Domy na Retoryka z pretensjonalnymi dekoracjami były dla Witkacego metonimią cudaczności Krakowa” pisze Węclawowicz, odnosząc się do literatury awangardowego filozofa i artysty oraz jego osobistych wspomnień. Oryginalność spostrzeżeń autora artykułu dotyczących architektury przełomu XIX i XX wieku na mapie Krakowa to kolejny dowód na przenikanie się artystyczno-architektonicznych wątków.

W dziale „Varia” zaprezentowane zostały dwa teksty.

Pierwszy, to studencki esej przygotowany pod kierunkiem prof. dr hab. arch. Anny Palej w ramach przedmiotu *cities of information technology – new challenges* realizowanego w programie „Study for Free”<sup>1</sup>. Autorka, Blanca Pinto Pérez, przedstawia sytuację, w jakiej znalazł się świat wiosną 2020 roku – *How the perception of the city and the house changes in the era of the coronavirus* ukazuje zagrożenia i zmiany w miastach w związku z pandemią oraz nasze postrzeganie sztuki w takiej relacji.

Drugi tekst zatytułowany *Czy architekt może być marzycielem?* jest wywiadem z Krzysztofem Ingardenem, przeprowadzonym przy okazji wystawy twórczości biura architektonicznego „Ingarden & Ewy Architekci” z okazji 30-lecia istnienia firmy. Wspólna praca twórcza duetu architektów Krzysztofa Ingardena i Jacka Ewy<sup>2</sup> ego na przestrzeni ostatnich lat zaowocowała wieloma znakomitymi realizacjami na mapie Krakowa i nie tylko. Najistotniejsze budynki, z punktu widzenia podejścia do architektury zostały przedstawione na wystawie. W wywiadzie Ingarden prezentuje credo pracowni, ujawnienia korzenie pasji do

---

<sup>1</sup> W roku akademickim 2018/2019 realizowany był na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych, na kierunku architektura, program studiów magisterskich II stopnia w jęz. angielskim pod nazwą „Study for Free”; program był finansowany przez Unię Europejską.

architektury i plany na przyszłość, wspomina swoje doświadczenia ze współpracy z biurem Araty Isozakiiego – architektem, ale i „poetą, malarzem, myślicielem”, człowiekiem, który „jest w stu procentach zaangażowany w tworzenie architektury”. Ingarden twierdzi, że zaangażowanie w proces kreatywnego, artystycznego tworzenia może być „narzędziem w walce o lepszy świat”. Te słowa obecnego Dziekana WAiSP KA są podsumowaniem i wskazaniem, jak ważna jest synteza architektury i sztuki, jak ważny jest proces tworzenia, jak ważni są artyści i architekci w konstruowaniu ram naszego życia, by „sztuki piękne” przemawiały do nas prawdą, dobrem i pięknem.

Jako redaktor tego numeru poświęcam go w całości pamięci Wojtka – prof. zw. dr hab. arch. Wojciecha Kosińskiego.